**Formatowanie tekstu**

**Ćwiczenie 1**

W PODANYM FRAGMENCIE TEKSTU POPRAW BŁĘDY KORZYSTAJĄC   
Z KLAWISZA KASOWANIA **BACKSPACE**

„W tym mmmmmomencie ścieżkkkkkkkka się skończyyyyyyyła i Małgorzata weszła doooooooooooo ogrodu na tyłach Zieeeeeeeeeeeeeelonego Wzgórrrrrza. Staraanie utrzymany,,,,,,, tonął wwwwww zieleni. Z jednej strooooony okalały go rozzzzzzzłożyste stare wierrzby, z drrugiej zaś równo przyciętte topole „

**Ćwiczenie 2**

W PODANYM FRAGMENCIE TEKSTU, DO USUWANIA ZNAKÓW UŻYWAJ KLAWISZA **DELETE**

„Małłłłłłgorzata zapukała energiiiiiicznie do drzwi kuchennyccccch i po usłyszeniu zaaaaaaaproszenia, weszła do śrrrrrrrodka. Kuchnia na Zzzzzzielonym Wzgórzu sprawiała miiiiłe wrażenie, a właściiiwie sprawiaaałaby, gdyby nie panująccccca tu przeraźliwa czystoooooość, jakby nikt z niej nie korzystał. „

**Ćwiczenie 3**

ZAZNACZ (PODŚWIETL) KOLEJNE FRAGMENTY TEKSTU WYRÓŻNIONE KOLOREM CZERWONYM I ZMIEŃ NA KOLOR ZIELONY.

„Piękno tego widoku odjęło dziewczynce mowę. Oparła się na siedzeniu, chude rączki splotła przed sobą i z uniesioną buzią, w niemym zachwycie wpatrywała się w białe sklepienie. Nawet kiedy minęli już Aleję i zjeżdżali stromym zboczem do Newbridge, nadal milczała siedząc nieruchomo.”

**Ćwiczenie 4**

# USUŃ WYRAZY ZAPISANE NA NIEBIESKO, ZAZNACZAJĄC WYRAZY.

Wjeżdżam do wsi nie zauważony przeznikogo. Skręcam i ślizgam się w zamarzającym błocie aż do stodoły. Zatrzymuję się, wyłączam silnik, gaszę światła i siedzę przez chwilę   
w ciemności, czekając, aż moje ciśnienie krwi ustabilizuje się. Potem wysiadam, zamykam wrota. Oświetlając sobie drogę latarką, przechodzę wśród starych wraków i nowych motocykli i otwieram drzwi samochodu z drugiej strony, uwalniam czubek drzewka   
z bocznego okna i ostrożnie wyciągam wspaniałą rozłożystą choinkę ze środka. Stawiam ją na posadzce stodoły, trzymając za pień w połowie wysokości.

**Ćwiczenie 5**

USTAW PUNKTY WE WŁAŚCIWEJ KOLEJNOŚCI KAŻDY W INNYM WIERSZU

„ SPIS TREŚCI (fragment)”

1. Zdziwienie Małgorzaty Linde 2. Zdziwienie Mateusza Cuthberta

3. Zdumienie Maryli Cuthbert 4. Poranek na Zielonym Wzgórzu 5. Historia Ani 6. Maryla podejmuje decyzję 7. Modlitwa Ani 8. Początki wychowania Ani

9. Oburzenie Małgorzaty Linde 10. Przeprosiny Ani 11. Wrażenia Ani w szkole niedzielnej 12. Uroczysta przysięga i obietnica 13. Radość oczekiwania 14. Ania przyznaje się do winy 15. Burza w szkolnej szklance wody 16. Tragiczne skutki podwieczorku z Dianą”

**Ćwiczenie 6**

SKOPIUJ W ODPOWIEDNIE MIEJSCA PONUMEROWANE FRAGMENTY TEKSTU. SKORZYSTAJ W TYM CELU Z POLCEŃ **KOPIUJ I WKLEJ**. PAMIĘTAJ O TYM, ABY PO WYKONANIU OPERACJI KOPIOWANIA USUNĄĆ Z TEKSTU ZBĘDNE NUMERY.

Tekst zapisz w oddzielnym pliku pod nazwą: ***Tolkien***

**1** d

**2** następnego

**3** pamiętał o czarnych myślach poprzedniego ranka. Odtąd jechali bez przygód, a dni płynęły

**4** W końcu znaleźli się pod Wichrowym Wzgórzem.

**5** Zapadł zmierzch, gęsty cień leżał na drodze. Frodo poprosił przyjaciół o popędzenie koni i nie chciał spojrzeć na górę, lecz cień jej przekroczył ze spuszczoną głową, zatulając się szczelniej w płaszcz.

**6** g

**7** wiatr

**8** nagie, a wielka kurtyna deszczu przesłaniała im widok na wzgórze Bree.

**9** Brama była zamknięta na cztery spusty, deszcz chłostał ich twarze, po ciemnym niebie pędziły chmury, a serca wędrowców ścisnęły się zawiedzione, bo spodziewali się bardziej przyjaznego przyjęcia.

**10** Po wielokrotnych nawoływaniach zjawił się wreszcie odźwierny. W ręku miał grubą pałkę. Popatrzył na gości lękliwie i nieufnie, ale gdy dostrzegł między nimi Gandalfa i w jego towarzyszach poznał, mimo dziwnych strojów i zbroi, hobbitów, rozchmurzył czoło i przywitał się życzliwie.

**J.R.R. TOLKIEN „POWRÓT KRÓLA” ROZDZIAŁ 7**

Po**1** wieczór **2** dnia ustał ból i minął niepokój, Frodo znów poweselał, jak gdyby nie **3** szybko; wędrowali swobodnie, często odpoczywając w pięknych lasach, gdzie drzewa w jesiennym słońcu mieniły się czerwienią i złotem. **4**

**5**

W nocy po**6**oda się zmieniła, **7** od zachodu przyniósł deszcz, dął ostry i zimny, a żółte liście wirowały jak ptactwo w powietrzu. Gdy dotarli do Zalesia, drzewa stały już niemal **8**

Tak więc przed wieczorem wietrznego i dżdżystego dnia pod koniec października pięciu podróżników wjechało w końcu stromą drogą na wzgórze i stanęło u południowej bramy miasteczka Bree. **9**

**10**

**Ćwiczenie 7**

WPROWADŹ A NASTĘPNIE SFORMATUJ TEKST **(TEKST GŁÓWNY CZCIONKA TIMES NEW ROMAN, WIELKOŚĆ 12 PKT).**

Tekst zapisz w oddzielnym pliku pod nazwą ***Mały książę*:**

